

Sygn. akt I ACa 448/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Małaniuk
Sędziowie:	SA Mariola Głowacka SA Bogdan Wysocki (spr.)
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **interwenientki głównej K. P.**

przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle (...) w P., M.P.**

o ustalenie

na skutek apelacji powódki – interwenientki głównej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 31 października 2012 r., sygn. akt XII C 975/02

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od interwenientki głównej K. P. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle (...) w P. oraz M. P. kwoty po 5.400 zł na rzecz każdego z nich z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

M. Głowacka H. Małaniuk B. Wysocki

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w P. wniosła przeciwko **pozwanemu M. P. - (...) (...) w P.** o stwierdzenie obowiązku pozwanego do złożenia oświadczenia woli o ustanowieniu w formie aktu notarialnego prawa wieczystego użytkowania gruntów będących we władaniu Spółdzielni. Na gruntach, które stanowiły przedmiot pozwu realizowane było budownictwo mieszkaniowe wraz z infrastrukturą.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

Interwencję główną w sprawie zgłosiła **K. P.** domagając się ostatecznie zobowiązania pozwanego do ustalenia w stosunku do nieruchomości położonych na osiedlach: P., R., C., L., O., S. Z., T. oraz (...) W. Ś. w P., na których znajdują się budynki wraz z infrastrukturą wraz z budynkami mieszkalnymi włącznie, pawilony, w tym pawilony handlowe, warsztaty samochodowe, garaże, parkingi, targowiska, że pozwany ma obowiązek ustanowienia i prawa użytkowania wieczystego i dalej konsekwentnie przeniesienia własności tych gruntów z jednoczesnym nieodpłatnym przeniesieniem wszelkich obiektów znajdujących się na tych gruntach na rzecz członków Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle (...) w P. i wszelkich tych osób trzecich nie będących członkami tej spółdzielni, które faktycznie poniosły koszty wybudowania tych obiektów i znajdują się one obecnie w ich władaniu (posiadaniu), przy czym w odniesieniu do lokali mieszkalnych nastąpi to z jednoczesnym ich wyodrębnieniem, zaś w przypadku przeniesienia własności gruntów nastąpi z odpowiednim zaliczeniem na poczet ceny opłat z tytułu użytkowania wieczystego oraz wniesionym przez ww. osoby do pozwanej spółdzielni rat na poczet wykupu gruntów. W stosunku natomiast do nieruchomości gruntowych, na których znajdują się przychodnie zdrowia, przedszkola, szkoły, domy kultury, boiska, drogi chodniki, ciągi komunikacyjne, drogi dojazdowe, drogi wewnętrzne, tereny zielone, tereny niezabudowane ustalenie, że pozwany M. P. nie ma obowiązku ustanowienia na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle (...) w P. prawa użytkowania wieczystego, ani zbywania/przenoszenia na rzecz tej Spółdzielni prawa własności tych gruntów, przy czym Spółdzielnia Mieszkaniowa Osiedle (...) w P. oraz M. P. dokonają wzajemnych rozliczeń z tytułu kosztów budowy i zagospodarowania tych nieruchomości.

W stosunku do Spółdzielni interwenientka domagała się natomiast ustalenia, że nie przysługuje jej prawo ustanowienia na jej rzecz użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych ani praw własności do tych gruntów oraz nieodpłatnego nabycia przez nią wszelkich obiektów znajdujących się na tych gruntach.

Pozwany Miasto P. w zakresie żądania interwenientki głównej dotyczącego obowiązku ustanowienia prawa użytkowania wieczystego i prawa własności na rzecz członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P. i wszelkich tych osób trzecich nie będących członkami tej spółdzielni, którzy faktycznie ponieśli koszty wybudowania tych obiektów i znajdują się one obecnie w ich władaniu wniósł o jego oddalenie z uwagi na niewykazanie przez K. P. interesu prawnego. Natomiast odnośnie do drugiego z żądań wskazał, że jest ono sformułowane bardzo ogólnie, bez wskazania konkretnych obiektów, działek i ksiąg wieczystych, nie ma też pełnomocnictwa do działania na rzecz innych członków i spółdzielni. Nie wskazano też na rzecz, których członków ma być to prawo ustanowione. W tym zakresie żądanie powódki uznać należy za interwencję uboczną, bowiem popiera ona pozwanego.

Spółdzielnia „Osiedle (...)” w P. przychyliła się do stanowiska pozwanego.

Wyrokiem częściowym z dnia 31 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił interwencję główną K. P. oraz zasądził od interwenientki głównej K. P. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P. i M. P. kwoty po 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

(...) będące przedmiotem niniejszej sprawy obejmują osiedla: P., R., C., L., O., S. Z., Tysiąclecia oraz Bohaterów (...) W. Ś. i stanowią własność M. P.. Zostały one oddane do korzystania powodowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P.. Na terenie większości z nich posadowiono budynki mieszkalne, usługowe, bądź elementy infrastruktury osiedlowej, którymi zarządza i gospodaruje Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w P.. Budowa wyżej wskazanych budynków i urządzeń dokonana została przez powodową Spółdzielnię.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” w P. jest jedną z największych spółdzielni mieszkaniowych w Polsce, skupia około 40.000 członków.

Spółdzielnia finansowana była ze środków pochodzących z wpłat jej członków oraz z kredytów. Środki te były przeznaczone na budowę, w tym na wynagrodzenia dla wykonawców. Dla każdego mieszkania prowadzona była

osobna ewidencja wkładów, wpłat i spłat kredytów. W sensie księgowym każde mieszkanie posiada własne konto. Po zakończeniu budowy każdego budynku w protokole zdawczo -odbiorczym rozliczano koszty budowy. Często zdarzało się, że były one wyższe niż zakładano pierwotnie, więc obciążano ich spłatą członków spółdzielni, którym przedzielano mieszkania.

W 1989 r. wiele osób dokonało wykupu swoich mieszkań wpłacając cenę nominalną według rzeczywistych kosztów w czasie budowy i od tego czasu te osoby już nie spłacały kredytu. W 2000 r. znaczna większość mieszkań była już wykupiona.

W stosunku do części działek postępowanie zostało umorzone z powodu przeniesienia własności bądź użytkowania wieczystego na rzecz powodowej Spółdzielni.

K. P. jest członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P.. Interwenientka główna nie mieszka na osiedlach, których dotyczy jej żądanie - Osiedlu (...) (...)W. Ś..

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych żądanie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie. K. P. nie wykazała bowiem swojego interesu prawnego. Zgłaszane przez nią roszczenie o ustalenie w stosunku do nieruchomości położonych na osiedlach: P., R., C., L., O., S. Z., (...) W.Ś. w P., obowiązku pozwanego ustanowienia prawa użytkowania wieczystego tych gruntów na rzecz członków pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle (...) w P. i wszelkich tych osób trzecich nie będących członkami spółdzielni, którzy faktycznie ponieśli koszty wybudowania tych obiektów i znajdują się one obecnie w ich władaniu (posiadaniu), nie odnosi się do jej praw lub obowiązków. Interwenientce głównej nie przysługuje żadne prawo do wyżej wskazanych nieruchomości. Nie mieszka ona nawet na terenie żadnego z wyżej wskazanych osiedli.

Żądania interwenientki głównej, dotyczą ustalenia obowiązku przeniesienia prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego na rzecz wszystkich członków pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w P. oraz innych osób, które faktycznie poniosły koszty wybudowania budynków znajdujących się we władaniu powodowej Spółdzielni. Jednakże interwenientka uboczna nie posiada umocowania do działania w imieniu wskazywanych przez siebie osób. Nigdy nie udzielono jej pełnomocnictwa do działania w ich imieniu.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko, ugruntowane już w orzecznictwie, że brak interesu prawnego w rozumieniu art. 89 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa o świadczenie.

Interwenientka główna posiada wobec powodowej Spółdzielni roszczenie dalej idące niż to zgłoszone przez nią w toku niniejszego procesu, bowiem może wnieść o ustanowienie prawa własności i użytkowania wieczystego bezpośrednio na swoją rzecz. Takie roszczenie odnosiłoby się jedynie do jej praw, nie zaś do praw osób trzecich (członków spółdzielni, osób, które nie będąc członkami spółdzielni poniosły koszty budowy). Ponadto interes prawny dla wnoszącego powództwo winien być indywidualnie, konkretnie określony w tym sensie, że powinien dotyczyć praw osoby wnoszącej żądanie, a nie grupy innych osób i podmiotów. Tymczasem interwenientka wystąpiła z roszczeniem w interesie ogółu innych osób, przy czym prawa, o które chodzi w jej żądaniu nie dotyczą jej osobiście, ani nie dotyczą jej praw.

Drugie z żądań K. P. dotyczy ustalenia, że pozwany Miasto P. nie ma obowiązku ustanowienia na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle (...) w P. prawa użytkowania wieczystego, ani przeniesienia na rzecz tej Spółdzielni prawa własności tych gruntów. Również i w tym wypadku interwenientka główna nie wykazała swojego interesu prawnego w ustaleniu nie istnienia obowiązku po stronie pozwanego. Tak sformułowane żądanie stanowić może interwencję uboczną (art. 76 kpc), bowiem K. P. występuje z roszczeniami w interesie pozwanego.

Odnosnie do żądania sformułowanego ostatecznie wobec Spółdzielni, tj. ustalenia, że nie może ona domagać się ustalenia na jej rzecz użytkowania wieczystego i prawa własności gruntów, budynków i urządzeń, istotne są uwagi o uprawnieniu interwenientki do wytoczenia roszczenia dalej idącego, bowiem mogła wnieść o ustanowienie prawa

użytkowania wieczystego gruntu i własności lokalu bezpośrednio na swoją rzecz. Tak sformułowane żądanie wobec Spółdzielni zbliża się generalnie do stanowiska M. P. w procesie podstawowym, wobec czego ma pewne cechy interwencji ubocznej. Podkreślić jednak należy, że nie było zamiarem interwenientki głównej przyłączyć się do którejś ze stron pierwotnego procesu. Wobec tego Sąd oddalił interwencję główną K. P..

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła interwenientka główna K. P., zaskarżyła go w całości.

Interwenientka główna zarzucał rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa materialnego oraz postępowania, poprzez ich niezastosowanie, pominięcie lub błędną wykładnię tj.:

1. art. 326 § 1 kpc, art. 108 § 1 kpc, art. 326 § 3 kpc, art. 332 § 1 kpc, co doprowadziło do nieistnienia wyroku w znaczeniu prawno-procesowym,

2. art. 64 kpc w zw. z art. 71 kpc w zw. z art. 126 § 1 pkt 1 kpc (w części dot. nazwy stron) w zw. z art. 126² § 2 kpc, art. 379 pkt 4 i 5 kpc, art. 48 § 1 pkt 5 kpc (po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20.07.2004 r. sygn. SK 19/02) i art. 49 kpc (po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24.06.2008 r. sygn. P 8/07) i art. 45 ust 1 Konstytucji RP (w części dot. bezstronnego sądu), co w razie nie uwzględnienia zarzutu z ww pkt 1 czyni istotnym zarzut nieważności postępowania,

3. art. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, art. 189 kpc, art. 108 § 1 kpc, art. 109 § 2 kpc, § 2 ust. 1 i § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, art. 98 kpc i § 2 ust. 1 i § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, art. 6 kc i art. 232 kpc, art. 102 kpc, art. 67 ustawy prawo spółdzielcze, art. 18 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 109 § 2 kpc, art. 224ust.2 ustawy o radcach prawnych, art. 233 § 1 oraz art. 328 § 2 kpc, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia,

a wszystko to doprowadziło do naruszenia art. 6 i 14 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 87 Konstytucji RP i art. 45 ust. 1 oraz art. 77 Konstytucji RP. Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z jednoczesnym zniesieniem postępowania w części dotkniętej nieważnością, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Powódka oraz pozwany wnieśli o oddalenie apelacji interwenientki głównej oraz o zasądzenie od interwenientki głównej na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i nie są w sposób czytelny kwestionowane w apelacji.

Stąd ustalenia te Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje, przyjmując je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Nie ma podstaw do przyjęcia „nieistnienia wyroku w znaczeniu prawnoprocesowym”.

Bez znaczenia jest bowiem, czy zaskarżony wyrok został ogłoszony jako „częściowy”, czy też jako „ostateczny”.

W rzeczywistości wyrok ten, niezależnie od tego jak został nazwany, nie mógł być wyrokiem częściowym w rozumieniu przepisów art. 317 kpc.

Interwencja główna (art. 75 kpc) jest bowiem samodzielnym powództwem osoby trzeciej przeciwko obu stronom toczącego się już procesu.

Obie sprawy mogą być połączone do wspólnego rozpoznania na podstawie art. 219 kpc, niemniej rozstrzygnięcie o każdej z nich następuje w sposób samodzielny.

Oznacza to, że jeżeli sąd odrębnym wyrokiem rozstrzyga o wszystkich roszczeniach interwencji głównej, to wyrok ten ma charakter orzeczenia ostatecznego (art. 316 kpc, art. 325 kpc) a nie częściowego.

W tej sytuacji nazwanie zaskarżonego wyroku „częściowym” było błędem, nie mającym jednak żadnego istotnego znaczenia procesowego.

W związku z tym bezprzedmiotowe było prowadzenie dowodów ze świadków bądź z opinii biegłych na okoliczności związane z ogłoszeniem tego orzeczenia.

Istotne jest bowiem, czego skarżąca nie kwestionuje, że przedmiotowy wyrok został ogłoszony zgodnie z przepisami art. 326 kpc.

Oznacza to zarazem, że sąd miał obowiązek orzec w tym wyroku o kosztach procesu związanych z interwencją główną (art. 108 § 1 kpc).

Z kolei wiążące dla sądu II instancji są motywy pisemne zaskarżonego orzeczenia, a nie jego ustne uzasadnienie, jakkolwiek między tymi czynnościami nie powinno być zasadniczych różnic.

W tym stanie rzeczy nie może być mowy o nieważności postępowania, również z uwagi na osobę sędziego, orzekającego w sprawie.

Sędzia ten nie był bowiem wyłączony z mocy ustawy (art. 379 pkt. 4 kpc).

Natomiast okoliczności, na które powołuje się skarżąca, mające, jej zdaniem, przesądzać o braku obiektywizmu po stronie sędziego, mogły być, co najwyżej, przedmiotem wniosku o wyłączenie sędziego na podstawie art. 49 kpc.

Inną rzeczą jest, że stawiane w tym zakresie w apelacji zarzuty mają typowo subiektywny charakter i nie mogłyby stanowić wystarczającej podstawy do wyłączenia sędziego od rozpoznawania sprawy.

Nie ma też podstaw do uznania, że pełnomocnicy procesowi pozwanych nie mieli właściwego umocowania, tzn., aby osoby udzielające pełnomocnictw nie były uprawnione do reprezentowania pozwanych.

Nie doszło także do naruszenia przez sąd I instancji innych wskazywanych w apelacji przepisów prawa materialnego lub procesowego.

Słusznie przede wszystkim sąd I instancji przyjął, iż skarżąca nie miała interesu prawnego w ustaleniu treści praw i obowiązków pozwanych w sposób ostatecznie sprecyzowany w piśmie procesowym z dnia 24 września 2012r (k. 2254 i nast.).

W pierwszej kolejności należy wskazać, że interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, w rozumieniu art. 189 kpc, musi przysługiwać osobie wytaczającej powództwo o ustalenie.

Skarżąca nie miała zatem czynnej legitymacji dla żądania ustalenia praw, przysługujących innym podmiotom, w tym innym członkom powodowej spółdzielni.

W orzecznictwie i literaturze przedmiotu przyjmuje się, że interes prawny, w znaczeniu użytym w art. 189 kpc, należy rozumieć jako istniejącą po stronie podmiotu dochodzącego ochrony potrzebę wprowadzenia jasności i pewności prawnej wyznaczonej konkretnym stosunkiem cywilnoprawnym, zagrożonej lub naruszonej już przez pozwanego.

Musi to być sprecyzowana potrzeba prawna powoda, wymagająca zaspokojenia w ściśle określonym czasie, tj. co najmniej w dacie wyrokowania (por. art. 316 § 1 in principio kpc) i w zasadzie w jedynej możliwej - w konkretnym przypadku – formie samoistnego, wyczerpującego się powagą rzeczy osądzonej, orzeczenia ustalającego, a nie innego powództwa i wyroku. Z tego też wynika, że z reguły po stronie osoby występującej z powództwem o ustalenie brak będzie interesu prawnego, w znaczeniu użytym w art. 189 kpc, w sytuacji, gdy może ona w innej drodze, np. w procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego a nawet w drodze orzeczenia o charakterze deklaratywnym, osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (por. np. E. Warzocha, „Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym”, Wyd. Prawnicze, W-wa 1982r, str. 48-51, 144-145, J. Mokry, „Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1991r w spr. III CZP 110/91”, OSP, z. 1 z 1993r, s. 9-10, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 1997r w spr. II CKN 201/97, Monitor Prawniczy, nr 2 z 1998r, s. 3 oraz z dnia 8 stycznia 2002r w spr. I CKN 723/99, LEX nr 53132 itd.).

Dodać należy, że interes prawny jako procesowa kategoria pojęciowa jest odmianą interesu prawnego „w ogólności”, który to rozumiany jest jako pewien istniejący, korzystny dla danego podmiotu stan rzeczy, w możliwie maksymalnym stopniu zapewniający zaspokojenie jego potrzeb przy możliwie najmniejszych stratach poniesionych przez niego dla osiągnięcia tego celu (por. J. Mokry, op. cit., str. 8).

Ujmując rzecz lapidarnie, o istnieniu interesu prawnego w rozumieniu art. 189 kpc można mówić tylko wówczas, jeżeli wyrok ustalający skutkować będzie jakąś, korzystną dla powoda, zmianą w jego sytuacji, polegającą na usunięciu lub wyjaśnieniu wątpliwości co do treści dotyczących go stosunków prawnych a osiągnięcie tego celu nie jest możliwe w inny sposób, np. w innym postępowaniu cywilnym.

Przenosząc to na realia rozpoznawanej sprawy, oczywisty jest brak interesu prawnego po stronie powódki w ustaleniu, że pozwany M. P. ma obowiązek ustanowienia użytkownika wieczystego spornych nieruchomości na rzecz powódki wraz z przeniesieniem własności budynków i elementów infrastruktury.

Jeżeli bowiem powódka rości sobie prawa do tych nieruchomości to dalej idącym roszczeniem, zaspokajającym w pełni jej interesy, byłoby wystąpienie przeciwko pozwanemu o nakazanie złożenia stosownego oświadczenia woli (art. 64 kc).

Z kolei ustalenie, że spółdzielni nie przysługują uprawnienia do żądania ustanowienia użytkownika wieczystego posiadanych nieruchomości nie zmieniloby nic na korzyść w sytuacji prawnej apelującej.

Przeciwnie, w interesie skarżącej, jako członka spółdzielni, jest, aby powództwo główne zostało rozstrzygnięte na korzyść spółdzielni, bowiem pozwoli to na skorzystanie przez spółdzielców z roszczeń, o jakich mowa w przepisach art. 12 i art. 17¹⁴ ustawy z dnia 15 grudnia 2000r o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz. U. z 2003r, nr 119, poz. 1116 ze zm.).

Nie ma przy tym podstaw do przyjęcia, aby powódka miała być w przyszłości obciążona zwiększonymi kosztami utrzymania spornych nieruchomości. Niesporne jest bowiem, że nie posiada ona lokalu w budynku posadowionym na którejś z tych nieruchomości.

Niezależnie od braku po stronie powódki interesu prawnego, powództwo podlegało oddaleniu także z innego powodu.

Dla uwzględnienia powództwa z art. 189 kpc nie jest bowiem wystarczające wylegitymowanie się interesem prawnym w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa. Konieczne jest nadto wykazanie, że treść tego stosunku lub prawa, na którą powołuje się powód, znajduje oparcie w przepisach prawa materialnego, tzn. rzeczywiście istnieje (zob. np.: B. Czech, w: Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz pod red. K. Piaseckiego, Wyd. C.H.Beck, W-wa 2006, tom I, str. 805, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2001r w spr. IV CKN 432/00, LEX nr 53108 itp.).

Tymczasem brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby skarżącej przysługiwało w stosunku do pozwanego M. P. roszczenie o ustanowienie na jej rzecz prawa wieczystego użytkowania nieruchomości oraz nieodpłatnego przeniesienia własności posadowionych na nich budynków.

Nie stanowi w każdym razie takiej podstawy fakt poniesienia przez interwenientkę kosztów budowy posiadanego przez nią lokalu spółdzielczego.

Wniesione na ten cel środki stały się bowiem własnością spółdzielni.

Stwierdzeniu takiemu nie stoi na przeszkodzie treść przepisu art. 3 ustawy z dnia 16 września 1982r – Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz. U. z 2003r, nr 188, poz. 1848 ze zm.) zgodnie z którym „majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków”. Chodzi tu bowiem o własność w kategoriach ekonomicznych, a nie cywilnoprawnych (zob. bliżej uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 1996r w spr. III CZP 152/95, OSNC, z. 4 z 1996r, poz. 52 oraz z dnia 6 lutego 1996r w spr. III CZP 4/96, OSNC, z. 4 z 1996r, poz. 58). Oznacza to, że spółdzielnia może dysponować tym mieniem jak właściciel, z ograniczeniami jedynie wynikającymi z przepisów szczególnych.

Z kolei pozwanej (powodowej z powództwa głównego) spółdzielni przysługuje, co do zasady, roszczenie o ustanowienie na jej rzecz użytkowania wieczystego gruntów oraz nieodpłatnego przeniesienia własności budynków na podstawie art. 208 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2010r, nr 102, poz. 651 ze zm.).

Nie było też podstaw do nieobciążania interwenientki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanych.

W sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu przepisu art. 102 kpc.

Do celowych (niezbędnych) kosztów procesu należy wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego (art. 98 § 1 i 3 kpc).

Zwrot poniesionych przez spółdzielnię z tego tytułu kosztów nie prowadzi przy tym, co oczywiste, do jej bezpodstawnego wzbogacenia.

W sprawie natomiast w ogóle nie miały zastosowania przepisy art. 18 ust. 1 i art. 22⁴ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 2010r o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010r, nr 10, poz. 65 ze zm.), które regulują wzajemne relacje między radcą prawnym a zatrudniającym go podmiotem.

Stronie natomiast, także zatrudniającej radcę prawnego na podstawie stosunku pracy, należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego na zasadach ogólnych (art. 99 kpc w zw. z art. 98 § 3 kpc) i według stawek wynikających z przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r, nr 490).

Z tych przyczyn na podstawie przepisu art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O należnych pozwanym kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono (punkt 2 wyroku) na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc, przy uwzględnieniu przepisów § 2 ust. 1 i 2 oraz § 13 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r, nr 461.) a także § 2 ust. 1 i 2 oraz § 12 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

/-/ B.Wysocki /-/ H.Małaniuk /-/ M.Głowacka